

CHOINKA SZTUCZNA CZY NATURALNA

– KATOWICE DLA ODMIANY... KLIMATU

Jakie są wady i zaletach choinki sztucznej i naturalnej? Co na ten temat mówi nauka?

Choinka – naturalna lub sztuczna – jest dzisiaj nieodłączną ozdobą w czasie świąt Bożego Narodzenia. Za sprawą niemieckich protestantów choinka trafiła do Polski na przełomie XVIII i XIX wieku. Początkowo spotykana była jedynie w miastach. Zastąpiła tam tradycyjną polską ozdobę, jaką była podłaźniczka. Wyparła też stary słowiański zwyczaj dekorowania snopu zboża, zwanego Diduchem.

Czy dzisiaj, w dobie kryzysu ekologicznego, objawiającego się między innymi destabilizacją klimatu, szóstym wielkim wymieraniem, powinniśmy trwać przy tej tradycji? Czy właściwym jest dzisiaj dekorowanie naszych miast i mieszkań tysiącami choinek? Trwa zadziwiający wyścig, na którym rynku czy placu stanie większa, dorodniejsza choinka. Ozdoby, kiedyś naturalne, dzisiaj są szklane bądź plastikowe. Które z rozwiązań jest właściwsze – choinka naturalna czy sztuczna?

Utylizacja choinki to od 16 do 40 kilogramów węgla

Niestety zarówno choinka naturalna, żywa, jak i sztuczna mają negatywny wpływ na środowisko. Obie zostawiają swój ślad ekologiczny i węglowy. Ślad ekologiczny to wskaźnik umożliwiający oszacowanie zużycia zasobów naturalnych w stosunku do możliwości ich odtworzenia przez Ziemię. Z kolei ślad węglowy to całkowita suma emisji gazów cieplarnianych wywołanych bezpośrednio lub pośrednio np. przez daną osobę, wydarzenie lub produkt.

Produkcja naturalnej choinki to 3,1 kg gazów cieplarnianych na rok, natomiast sztucznej – 8,1 kg. Ta druga ma więc zdecydowanie bardziej negatywny wpływ na środowisko. Podobnie jest kiedy choinka kończy żywot. Choinka naturalna przyczynia się do emisji ok. 3,5 kg dwutlenku węgla, pod warunkiem, że jest potem spalona albo użyta w stolarce. Jeżeli zostanie wyrzucona rozkłada się na wysypisku, to oznacza emisję 16 kg dwutlenku węgla. Z kolei choinka sztuczna przyczynia się do emisji 40 kg CO₂.

Co wybrać?

Choinka naturalna ma wiele zalet. Zaliczamy do nich jej naturalny rozpad po „zużyciu”, możliwość wykorzystania na opał, oddania na recykling czy do kompostowni. Możemy ją też ponownie zasadzić. Warunkiem jest jednak, abyśmy kupili ją w specjalnej, siatkowej doniczce, dzięki której korzenie nie są przycinane. Pamiętajmy też, aby kupować choinkę naturalną w certyfikowanych plantacjach, hodujących drzewka według reguł przyjaznych środowisku.

Choinka sztuczna ma złą sławę. Jej szkodliwość objawia się już na etapie produkcji. Wytwarzana jest z nieodnawialnych zasobów naturalnych – ropy i gazu. Podczas produkcji wydzielają się kancerogenne substancje. Weźmy też pod uwagę czas rozkładu po wyrzuceniu drzewka, sięgający kilkuset lat oraz związane z nim uwalnianie się szeregu substancji zatrzymujących wodę, glebę, powietrze. Spalanie sztucznej choinki jest kosztowne energetycznie i niepozbawione szkodliwych substancji uwalniających się w tym procesie. Jednak sztuczna choinka może być bardziej ekologiczna. Aby tak się stało, trzeba z niej korzystać przez co najmniej 12 lat.



COP24-KATOWICE 2018
KONFERENCJA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH
W SPRAWIE ZMIAN KLIMATU



KATOWICE
dla odmiany



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Wnioski

Jeżeli chcemy trwać przy bożonarodzeniowej tradycji, zachowajmy **przede wszystkim umiar** przy planowaniu świątecznych dekoracji. Zastanówmy się na przykład czy musi to być drzewko dużych rozmiarów, a może wystarczy iglasta gałązka. Na rynku możemy też kupić, albo sami wykonać choinki wykonane z materiałów z recyklingu.

Od dawna w wielu kulturach drzewo, zwłaszcza iglaste, było uważane za symbol życia i odradzania się, trwania i płodności. I słusznie. Jedna 60-letnia sosna „produkuje” w ciągu doby tyle tlenu, ile potrzebują 3 osoby. Drzewo w czasie swego 50-letniego życia produkuje tlen o wartości ponad 30 tys. dolarów. Jedno duże drzewo (25 m wysokości) usuwa w ciągu dnia z otoczenia tyle samo dwutlenku węgla, ile emitują dwa domy jednorodzinne. Chcąc dbać o środowisko pozwólmy rosnąć drzewom – mamy wtedy mniej dwutlenku węgla w atmosferze, czystsze powietrze i piękniejszy krajobraz.

Piotr Skubała,

profesor nauk biologicznych, zatrudniony w Katedrze Ekologii Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Śląskiego. Zajmuje się ekologią i systematyką glebowych roztoczy, a także filozofią środowiskową, ekoetyką i edukacją ekologiczną. Wiedzę biologiczną łączy z zainteresowaniami filozoficznymi i etycznymi. Autor 125 artykułów naukowych, 47 rozdziałów w monografiach, 36 komunikatów naukowych oraz 110 publikacji popularno-naukowych.

Zadanie dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.



COP24-KATOWICE 2018
KONFERENCJA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH
W SPRAWIE ZMIAN KLIMATU



KATOWICE
dla odmiany



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach